

Ukraina: przygotowania do obrony totalnej

Piotr Żochowski

18 grudnia sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiO) Ołeksij Daniłow poinformował, że w połowie października Rada zatwierdziła niejawną Plan obrony Ukrainy na wypadek wybuchu pełnowymiarowego konfliktu zbrojnego z Rosją. Prace nad dokumentem trwały dwa lata – ma on mieć fundamentalne znaczenie dla organizacji systemu obrony kraju angażującego wszystkie podmioty administracji centralnej i lokalnej do działań prowadzonych przez Siły Zbrojne. Daniłow podkreślił, że ważnym elementem przygotowań obronnych jest wdrożenie od stycznia 2022 r. podpisanej przez prezydenta 28 lipca br. ustawy o podstawach oporu narodowego. Uwzględnia ona możliwość uzupełnienia sił obrony terytorialnej o oddziały ochotnicze przeznaczone do obrony przede wszystkim dużych miejscowości.

Komentując zagrożenie agresją ze strony Rosji, Daniłow stwierdził, że jest ono duże, ale podkreślił przy tym, że według danych wywiadowczych i rozpoznania powietrznego obecnie nie widać, aby wojska rosyjskie przygotowywały szeroko zakrojoną ofensywę. Zastrzegł, że sytuacja ta może się zmienić w każdej chwili, a w przypadku ataku zostanie ogłoszony stan wojenny.

Komentarz

- Ujawnione przez Daniłowa informacje świadczą o tym, że władze w Kijowie dopiero w połowie 2021 r. zdecydowały się na przyspieszenie organizacji systemu obrony kraju. Można przyjąć, iż bezpośrednim powodem było skoncentrowanie wiosną br. dodatkowych sił rosyjskich wokół granicy z Ukrainą i uznanie możliwości agresji z ich strony za scenariusz wysoce prawdopodobny. Zdając sobie sprawę, że odparcie pełnowymiarowego ataku wojsk rosyjskich będzie zadaniem trudnym, RBNiO – jako organ odpowiadający za realizację przedsięwzięć w sferze bezpieczeństwa państwa – podjęła kroki na rzecz zaangażowania jak największej liczby mieszkańców do walki z agresorem. Armia ukraińska licząca obecnie ponad 260 tys. ludzi (w tym 11 tys. w Siłach Obrony Terytorialnej) w przypadku wybuchu wojny może zostać wsparta 300–400 tys. ochotników, w większości mających doświadczenie bojowe nabyte na wschodzie kraju od 2014 r.
- Przyjmując ustawę definiującą pojęcie „narodowego oporu” jako elementu przedsięwzięć na rzecz wzmocnienia systemu bezpieczeństwa państwa, władze Ukrainy opowiedziały się za realizacją koncepcji obrony totalnej. Zakłada ona obronę miejscowości o strategicznym znaczeniu dla potencjału przemysłowego bądź znajdujących się na kluczowych szlakach transportowych. W miastach liczących ponad 900 tys.

mieszkańców mają sformować się brygady Sił Obrony Terytorialnej. 16 grudnia większością 308 głosów parlament Ukrainy zatwierdził w pierwszym czytaniu zmiany prawne ustalające, że podmiotem kierującym „narodowym oporem” będzie dowództwo Sił Operacji Specjalnych, odpowiedzialne również za prowadzenie operacji informacyjno-psychologicznych. Doprecyzowano także, że w przypadku wprowadzenia stanu wojennego Gwardia Narodowa, obecnie podległa resortowi spraw wewnętrznych, przejdzie pod dowództwo Sił Zbrojnych. Nie jest wykluczone, że kolejną formą przeciwdziałania agresji rosyjskiej będzie organizacja oddziałów partyzanckich operujących na terenach zajętych przez okupanta.

- Zapowiadane przedsięwzięcia stanowią wielkie wyzwanie organizacyjne. Podstawą przygotowania „narodowego oporu” będą zakrojone na dużą skalę podstawowe szkolenia wojskowe dla cywilów, poprzedzone naborem kandydatów pod kątem ich postawy patriotycznej i predyspozycji do udziału w walce. Zwraca uwagę, że zdecydowano się na wprowadzenie szkoleń wojskowych do szkół średnich, w ramach których nastąpi wstępna selekcja potencjalnych uczestników „narodowego oporu”. Po ukończeniu 18 lat kandydaci, którzy nie zdecydują się na odbycie służby wojskowej, będą szkoleni w ośrodkach podległych resortowi obrony.
- W przypadku powodzenia zapowiadanych przedsięwzięć ukraiński potencjał oporu znacząco wzrośnie. Jego skuteczność będzie jednak zależała nie tylko od rozwiązania kwestii organizacyjnych, logistycznych czy przekazania uzbrojenia i wyposażenia. Równie ważnym czynnikiem będzie podtrzymanie wysokiego morale wśród społeczeństwa gotowego do przeciwstawienia się rosyjskiej agresji. Według grudniowych badań socjologicznych ponad 50% respondentów zadeklarowało gotowość do czynnej obrony kraju w takiej sytuacji. Wyniki te pozwalają postawić tezę, że ewentualna rosyjska aktywność zbrojna na terytorium Ukrainy będzie znacząco utrudniana przez działania o charakterze partyzanckim, sabotażowym czy dywersyjnym realizowanym przez przeszkolone *ad hoc* formacje ochotnicze.